

KURYER LITEWSKI

W WILNIE W SOBOTĘ DNIA 2 PAZDZIERNIKA V. S. 1815 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE

Wilno, dnia 2 października.

Dnia 17 p. m. umarł tu JW. Radca stanu, Kawaler orderu s. *Anny*, zgiey klasy, *Alexy Nieczajew*, Izby skarbowey gubernii wileńskiej Członek, w 65 roku życia. Dnia następnego zwłóki jego w obecności JW. Gubernatora Cywilnego, Władz i Urzędników cywilnych oraz, Rady miejskiej, Magistratu i Cechów, do kościoła Greko-Rossyyskiego przeniesione, dnia zaś 29 po nabożeństwie i obrzędach religijnych, ze zwyczajnym oddaniem cześci stopniowi jego, pogrzebione zostały.

W ubogim zrodzony stanie, samę tylko osobistą mając sobie od rodziców w spadku zostawioną wolność, powodowany słabym uczuciem służenia Monarsze i Ojczyźnie, poświęcił siebie stanowi żołnierskiemu, i w roku 1771, zaciągnął się do pieszego półku *wielkokołuckiego*, w stopniu prostego żołnierza. Pozbawiony środków nabycia nauk i kształcenia światła; zdrowym rozsądkiem, roztropem spełnianiem powierzonych sobie rozkazów, i ściśm w sobie przestrzeganiem obowiązków stanu, jedynie się zalecając, wkrótce sięgnął na siebie oko sprawiedliwych dowódców; w miesiąc otrzymał stopień podoficera, a w rok na oficera wyniesiony; przechodząc potem stopnie służby, w roku 1795 został Podpółkownikiem i był Adjutantem przy JO. Książęciu Jmci Marszałku *Repninie*. W całym tym okresie życia swojego i służby, w ustawicznych zostawał wyprawach wojennych; chwalebnie się odznaczył podczas zdobycia szturmem twierdzy *Izmayłowa*, *Benderu*, *Kigii*, w bitwach pod wsią *Ostropolem*, pod miastami *Ostrogiem*, *Dubienkami*, &c.. Przeszedł potem do cywilnej służby. Mianowany Członkiem Izby skarbowey wileńskiej, w roku 1798, na tymże urzędzie ciągle do śmierci zostawał. Rzadka cnota, gruntowny charakter, niczem nieskażone urzędowanie, wzorowa bezinteresowność, zadziwiająca spokojność w znoszeniu ubóstwa, stały w nim bez podobieństwa obraz, i najpiękniejszą zostały pamiątką chwalebnie spędzonego życia.

Dnia 30 przeszłego miesiąca, weszły tu półki *azowski* i *krzemieńczucki*, należące do 8tej dywizji pieszej korpusu JW. Jenerała *Hr. Wittgensteina*, które powracają z granicy i udają się do *Derptu*.

Hrabia *Apraksin*. Rotmistrz z półku kawalergardow, wyjechał do *Petersburga*.

D. 29 przebiegł gowiec *Matwiejew*, z *Petersburga* do miejsca pobytu Cesarza Jegomosci. Kurs *Wileński* na asygnaty. Rubel srebrny 4 r. k. 44; dukat 13 r. 13 k.; imperyal 43 r. k. 40.

Podług gazety *Senackiej*: Ukazem d. 19 sierpnia, Jego Cesarska Mość, na przełożenie Rządzącego Senatur o z k a z a ć r a c z y ł, kandydatów, przez Szlachtę gubernii *mohilewskiej*, obranych na Prezydentów Głównego sądu, do 1go departamentu, Szambelana *Milkiewicza*; a do drugiego departamentu byłego marszałka powiatu *bielickiego*, *Wojnicz* *Sianożęckiego*, wprowadzić do sprawowania tych urzędów.

Ukazem teyże datty, Jego Cesarska Mość, na zaświadczenie miejscowej zwierzchności, o szczególniejszoy gorliwości w obowiązkach służby, Chorążego powiatu *dyneburskiego*, Hrabiego *Mohla*, tudzież obywatela gubernii *witebskiej* i *kurlandzkiej*, Hrabiego *von der Mohla*, z których pierwszy należycie i spiesźnie wypełnił wszystkie żądania woysk, pracujących około robot fortifikacyjnych w *Dyneburgu*; drugi w roku 1812 dawał pomoc i instrukcyę dla pracujących około fortifikacyi w *Dyneburgu*, w stawianiu mostow i przepraw dla woyska *rossyyskiego* przez rzekę *Dzwinę*, w poświęceniu maroderow, tudzież, w dostarczeniu dla woyska potrzeb różnych, żywności i podwód. Łaskawie rozkazać raczył, stosownie do postanowienia Komitetu Ministrów, dnia 17 lipca, mianować pierwszego Radcą tytularnym, a drugiego zaszczyć rangą 14 klasy.

Podług gazety, *Poczta Północna*: Dnia 2 września, przybył do *Nowogrodu-Siewierskiego* JW. Kanclerz Państwa, Hrabia *Rumiancow*. Dnia następnego z rana odwiedził tamczyny klasztor *spasosiewierski*, ze swojej dawności sławny. Był także w gimnazjum, potem zwiedzał okolice tego miejsca, i tegoż dnia wyjechał do *Wiszniki*, wioska, w której s. p. znamienity jego rodzic przemieszkiwał.

Gazeta ryzka, *Zuschauer*, zawiera z *Warszawy*, pod 13 września: „Otrzymano tu, podobno przesadzone, wiadomości o uzbrajaniu się *Turków*. Podług tych wiadomości, woysko, któremu W. Wezyr ku granicy isdz rozkazał, wynosi do 200,000 ludzi. Zaburzenia w *Serwii* mają być tylko pozorem do tego uzbrojenia. Cokolwiek bądź: *Austria*, z powodu tego uzbrojenia się, osadziła za rzecz potrzebną, użyć środków ostrożności na wschodnich swoich granicach. „

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

FRANCYA

W gazecie berlińskiej czytamy, z *Paryża* pod 18 września: „Dnia 16go był u Króla naszego z odwiedzinami N. Cesarz Rosyjski, a d. 17go W. Xiążę *Konstanty*. — D. 17go N. Król Pruski i obadwaj W.W. Xiążęta Rosyjscy, *Mikołaj* i *Michał*, odwiedzili Xiążnę *Angouleme*, która jutro do *Rambouillet* wyjedzie. — Jenerał *Clarke* i Marszałek *Perpignon* są tu spodziewani.

Liczbę woysk rosyjskich pod *Vertus* wynoszą od 120,000 do 170,000 ludzi. Cesarz sam dowodził wszystkimi obrótami wojskowymi. Przeciaganie woysk, któreby, uważając liczbę, zwyczajnie 14 godzin czasu potrzebowało, uskuteczniło się z tak nadzwyczajnym pospiechem i porządkiem, iż nad 5 godzin nie trwało. Nazajutrz odprawiło się w 7 miejscach uroczyste, obrzędkiem Greko-Rosyjskim, nabożeństwo, na którym się Cesarz Jmć z Monarchami sprzymierzonymi, Xiążętami, z głównym sztabem swoim i orszakiem znajdował. W. Xiążę *Konstanty*, nie mógł dość wcześnie przybyć. Ma nastąpić liczne rozdawanie orderów. Z francuzkich Xiążąt i Jenerałów żaden się nie znajdował. Ze strony pruskiej między innymi widziano Jenerała Hrabiego *Tauenzien*.

Rozumieją, że dowództwo nad 150,000 ludzi woysk sprzymierzonych, które we *Francyi* zostaną, mieć będą Jenerałowie, rosyjski, *Woronow*, austriacki, *Frimont*, pruski, *Tauenzien*. Kray między *Paryżem* i *Orleanem* zupełnie jest uwolniony od woysk sprzymierzonych. W samém tylko *Orleanie* stoi załoga bawarska, — Woyska pruskie, znajdujące się teraz we *Francyi*, do 220,000 ludzi wynoszą.

Marszałek *Ney*, zaraz po przybyciu do *Paryża*, długą miał z małżonką swoją rozmowę, w której miał oświadczyć, że przygotowany jest na wypadki losu; że działał podług przekonania swego; że niechce, iżby się za nim wstawiano, zwłaszcza, że to byłoby bez skutku, i że polega na rozpoznanii sądowém.

Daley czytamy w tejże gazecie, z *Paryża*, pod 20 września: „D. 15 t. m., mianował Król Xięcia *Feltre* (Jenerał *Clarke*) gubernatorem gtey dywizyi wojskowej (*Langwedocya*, główne miasto *Montpellier*). — Wyrokiem królewskim, przeznaczona została nowa organizacya gwardyjskiej artylleryi pieszej i konnej. Pierwsza składa się z 476, a druga z 313 ludzi; pociąg artyleryczny gwardyi z 408 ludzi i 600 koni; liczba dział (w czasie pokoju) ze 24 armat i 12 haubic. — Wyrok królewski, z d. 18 t. m., przywraca znowu główny trybunał (*Cour Royale*) paryzki, i mianuje pierwszym jego prezydentem *P. Seguię*, para *Francyi*. Podobne trybunały mają być ustanowione w znaczniejszych miastach francuzkich. — Wczora przyymował Król deputacje kolegijow obierczych, ze 14 departamentów. — Przewidują wielkie zaburzenia w *Bretanii*, gdzie rozjątrzone partye wzajemnie przeciw sobie miotają przegrózki; między wieśniakami, a mieszczanami również zachodzi nie-

nawieść, jak między arystokrotami i patryotami. Dowódcóm pruskim uprzykrzają się skargami, przez które, partye chciałyby zwrócić broń obcą na przeciwników swoich. Wielu, na udanie przez rojalistów, iż są burzycielami spokojności, uwięziono; ale po rozpoznaniu rzeczy, jako ludzie, których jedyném przewinieniem było, że do rewolucyi należeli, mniemając to być rzeczą godną uczciwie myślącego człowieka, przez władze pruskie uwolnieni zostali. — Właściciele dóbr w *Normandyi* chwalą jednomyślnie postępowanie stojących tam Prussaków. Nie tają, że im ci goście nieco kosztują; ale chwalą nadewszystko porządek, z jakim się rekwizycie odbywają.

Gazety nasze zawierają następujące, pełne chwały, dla Jenerała *Barbanegre* świadectwo, o którego rzetelności nie nie powiemy: „Gdy Jenerał *Barbanegre* z załogą z *Huningi* wychodził, z zadziwieniem liczono tylko 50 ludzi. Rozumiano, że reszta woyska, złożony broń, znowu do miasta powróciła. Jednakże była to cała załoga. Jenerał, stosownie do rozkazu Królewskiego, dawniej już gwardye narodowe rozpuścił. Arcy Xiążę *Jan* tak był wzruszony tą okolicznością, i tak mocno zadziwiony mężstwem tej walecznej garstki ludzi, która całe to oblężenie wytrzymała, że uściskał Jenerała *Barbanegre* i w nayschlebniejszych dla niego wyrazach, szacunek swój okazał. Jenerał przybył bez trudności do *Paryża*. Fałszem jest, iż go obwiniano, o utajenie zapasów wojennych. — Następującego poniedziałku otworzy Król mowę z tronu posiedzenia obu Izb.

Utrzymują za rzecz pewną, że *Carnot* (miejsce pobytu jego nie jest wiadome) wydał drugie pismo (*mémoire*), które w *Rouen* wydrukowano, a którego zamiarem ma być, wskazanie środków, do uwolnienia *Francyi* od woysk obcych.

Minister policyi zakazał we wszystkich departamentach wprowadzania gazet angielskich. Rozkaz ten jednak nie został jeszcze rozciągnięty do *Paryża*. — Mówią, że między ministrem wojny i Xiążęciem *Schwarzenbergiem* nastąpiła konwencya, mocą której, twierdze *Alzacyi*, których załogi rozwiązane zostały, wojskami austriackimi osadzone będą.

Zawsze tu jeszcze okryte bywają rogi ulic buntowniczymi i niedorzecznymi afiszami. Najednym z tych afiszów, czytano przed kilkadziesiątmi: „*My Ludwik XVIII*, z łaski 900,000 cudzoziemskich bagnietów, Król *Francyi* i *Nawarry* &c. „

P. S. Przed otwarciem obu Izb odprawi się wprzód, w kościele metropolitalnym, msza uroczysta, na której się N. Król Jmć, familia królewska, parowie i deputowani znajdować będą. — N. Cesarz *Alexander* ma opuścić *Paryż* d. 23go, a Cesarz austriacki d. 24 t. m. — Xiążęta pruscy wyjadą z *Paryża* d. 24 t. m. — Serżant, który w *Strasburgu* grał rolę Jenerała naczelnie dowodzącego, jest aresztowany. — Kommissarze, przeznaczeni na wyspę s. *Heleny*, udadzą się do *Anglii*, gdzie się-

da na okręt. — Najnowsza jest wiadomością, że codziennie spodziewaia się usunięcia od obowiązków Xięcia Otrante (*Fouché*)

Korrespondent hamburski zawiera między innymi z *Paryża*, pod 18 września: „Wojsko francuzkie, prawie z równą organizuje się znowu prędkością, z jaką rozwiązane zostało. — W *Paryżu*, zabierają na statki mnóstwo dział i lawetow, które, podług zawartych układów, sprzymierzonym odstąpione zostały. — Departament *la Manche* musi dostawić, do dnia 15 t. m., 400 koni dla wojsk sprzymierzonych. — W departamencie *Aisne* ukarano w tych czasach znowu 13 podżegaczów. Wielu z nich przebrani po żebracku, chodziłi po domach, dla rozgłaszania wiadomości, do których rozsiewania najęci byli.

Wojska hiszpańskie wyszły zupełnie z naszego terytorium: otrzymują jednak ciągle posiłki w ludziach, artyleryi i amunicyi. Dwór *Madrycki*, przewidując w mądrości swojej, że *Ludwik XVIII*, w okolicznościach, zachodzących teraz we *Francyi*, niebezpieczeństwem zagrożony być może, gotów jest zawsze dać mu niezwłócną pomoc. — Po wyjeździe Monarchów z *Paryża*, zabawią tu jeszcze przez niejaki czas ich ministrowie. — Marszałek *Perignon* i Jenerał *Barbanegre* przybyli do *Paryża*. — Mundury piechoty francuzkiej mają być znowu barwy białej, jak były przed rewolucją. — Człowiek udający siebie za *Bona-partego*, który się we *Francyi* pałudniowey ukazał, nazywa się *Felix*. Ma lat 45, rodem jest z *Piemontu*, i rozwiodł się był z żoną swoją. Wzrost, postać i głos jego, mają coś podobnego z udawanym przez niego oryginałem. Gdy przybył do miejsca, gdzie go wkrótce potem aresztowano, mówił: „że jest *Bona-partym*, że 4 jenerałów wkrótce przybędzie, z którymi on stanie na czele 4ch korpusów wojska, dla otoczenia i uderzenia na sprzymierzonych we *Francyi*. „Poznano wkrótce, że to półgłówek. Mer kazał go aresztować. Teraz siedzi w więzieniu w *Vienne*, w departamencie *Jstre*.

Nancy d. 12 września.

Dnia wczorajszego obchodzono tu z wielką uroczystością rocznicę imienin N. Cesarza Jmci Rossyjskiego. P. *Alopus* powrócił na tę uroczystość z *Paryża*. Szanowny ten minister, przez łagodne i mądre sprawowanie administracyi krajowej, pozyskał dla siebie największe poważanie i wdzięczność u wszystkich mieszkańców tutejszych i całego departamentu.

ANGLIA.

Gazeta *Korrespondenta hamburskiego* zawiera z *Londynu* pod d. 12 września: „Od dawnych czasów nie pamiętają w *Anglii* tak ciągłej suszy, jak teraz. W wielu okolicach powysychały studnie, a wiesniacy zmuszeni są częstokroć jeździć o 3 lub 4 mile angielskie po wodę dla bydła.

Rząd nasz odmówił wielu osobom, które żądały pozwolenia na wywóz do *Francyi* materjałów okrętowych i innych potrzeb marynarskich.

Przez rapporta do Króla, które *Fouché*

stara się potajemnie rozszerzać i ubocznemi drogami na jaw wydawać, chce on, podług gazet naszych, zjednać sobie wpływ i okazać konieczność obecności jego w ministeryum.

W *Indyach wschodnich*, propozycja rozezymu z *Napaulczykami* żadnego nie miała skutku. Wojna skutecznie, z podwojoną usilnością, trwa ciągle. Lord *Moir* uzbroid także różne korpusy, dla zawojowania innych *Xiążat indyjskich*.

Podług gazety naszej nadwornéy, z dnia 9 t. m., złożone zostały przez Xięcia *Wellingtona* znaki wielkiego krzyża kawalerskiego, orderu łaziennego, Marszałkóm polnym Xięciu *Schwarzenberg* i Xięciu *Blücherowi*, Hrabie-mu *Barclay de Tolly*, Xięciu *Wrede*, oraz Królewicowi *Wirtemberskiemu*.

Z powodu zasłanych trudności w oznaczeniu granic górney *Kanady*, wysłano gonca stanu, z oddzielnemi instrukcyami, do *Ameryki*.

Fouché w drugim do Króla raporcie, który krąży pod jego imieniem, wyraził, że tylko 10 departamentów w całej *Francyi* Królowi sprzyja. Król wymawiał mu to publicznie na Radzie stanu, i od tego czasu uważają oddalenie *Fuchého* za rzecz pewną.

W *Paryżu* zniknął jeneralny kassyer poczt z summą 1,200,000 fr.

W *Paryżu* wyszło pismo, pod tytułem: *O Rewolucjonistach i teraźniejszym Ministeryum*. W dzień po jego wyysciu skonfiskowane zostało przez agentów *Fouchego*. Autorem tego pisma, które z upodobaniem jest czytane, mianują P. *St. Victor*, dawniejszego wydawcę gazety *Journal de l'Empire*.

Daléy czytamy w teyże gazecie z *Londynu* pod 15 września: „Gazety nasze zawierają względem *Murata* następujące oświadczenie:

„Cesarz Austryacki zezwala na wolne przebywanie w państwach swoich Królowi *Jochimowi*, a to pod następującemi warunkami: Art. 1.) Król przybierze tytuł prywatney tylko osoby. Gdy Królowa przyjęła imie Hrabini *Lipano*; rozumie się więc, że N. Panu stosowny tytuł przyjąć wypadnie. 2) Wolno Królowi obrać na pobyt swój miasto, jakie w *Czechach*, *Morawii*, albo *górney Austrii*. Jeźliby Król Jmć przenosił mieszkanie wieyskie nad mieskie, Cesarz przeciwieć się temu nie będzie. 3) Król da słowo swoje w obecności J. C. Mei, że bez formalnego zezwolenia Cesarskiego, państw austryackich nieopusci; że, jako znakomiita prywatna osoba, żyć będzie, i że się chce poddać prawóm państwa austryackiego:

Dla wagi tego i stosownie do zwyczaju, niżej wyrażony na rozkaz Cesarza podpisał niniejsze oświadczenie. Dan w *Paryżu*, d. 11 września 1815. *Xiążę Metternich*.

Xiążę Wellington naznaczył wielką nagrodę, w *Paryżu*, dla tego, ktoby mu wymienił francuzkiego oficera, który d. 5 t. m. Irlandczyka *M'Kaen*, wieczorem na spacerze, zamordował. — Utrzymują, że *Hiszpania* obiedwie *Florydy* dla *W. Brytanii* odstąpiła. — Z *Pa-*

ryża przybył tu służący Lorda *Castlereagh* z depeşami od niego i od Xięcia *Wellingtona*. Lord *Castlereagh* z powodu szwanku przez uderzenie konia, jeszcze z mieszkania swego nie wychodzi. — O 61 okrętach floty jamaickiej niema jeszcze żadney wiadomości. — Gazety nasze piszą, że sprzymierzeni sądzą za nieprzyzwoitą, iżby traktat pokoju podpisywany był ostatecznie z teraźniejszymi Ministrami francuzkiemi. Tymczasem *Fouché* ciągle zostaje na miejscu swoim: przełożono bowiem Królowi, że oddalenie tego ministra byłoby hasłem do wielkiego wybuchnienia i wstrząśnienia. — Admiralicja wysłała kilka okrętów z *Plymouth*, przeciwko rozpędzonym okrętom floty jamaickiej, dla udzielenia im żywności i dalszey pomocy. — Podług pewnych wiadomości, główne warunki pokoju z *Francją*, które obu Izbom podane będą, już są ułożone, i zawarcie jego nastąpić może, jeżeli się nowe trudności nie zdarzą.

Gazeta berlińska pisze z Londynu, pod 15 września: „Ostatnie listy z Paryża donoszą, że pokój między sprzymierzonymi, a *Francją* rzeczywiście zawarty, i już ze strony angielskiej ratyfikowany został. Za wstawieniem się jednego z wielkich mocarstw, uznano, stosownie do życzenia *Ludwika XVIII*, całość *Francji*, za co *Francuzi* wielką kontrybucją zapłacą. Część, którą otrzymuje *W. Brytania*, wynosi 9 milionów funt. st. Sprzymierzeni trzymać będą wiele twierdz francuzkich, póki nie nastąpi zupełne uskutecznienie tego wynagrodzenia pieniężnego. Niezwłocznie mają oni osadzić *Strasburg*, *Metz*, *Lille* i *Besançon &c.* Liczba woysk sprzymierzonych, które do zupełnego wypłacenia kontrybucji w *Francji* zostawać będą, wynosi 150,000 ludzi, a mianowicie 50,000 Austryaków, 50,000 Prusaków, 15,000 Anglików, 15,000 Rosyan, a reszta składać się będzie z Bawarczyków, Wirtemberczyków &c. Woyska te opłacane, utrzymywane i odziewane będą kosztem Rządu francuzkiego. W twierdzach, gwardya narodowa razem z woyskami sprzymierzonymi służbę załogi odbywać będzie. — Traktat zawiera także wiele artykułów szczególnych, które dają do utrzymania powszechnego pokoju *Europie*. Do d. 1 października wydadzą z *Francji* te woyska sprzymierzone, które nie są przeznaczone traktatem do zajmowania twierdz. W ministerjum francuzkiem mają zayść odmiany, jak tylko się obie Izby zgromadzą. Mówią, że Monarchowie sprzymierzeni kontenci są z wyboru Członków do tych Izb, i że opuszczają *Francję* w tej pewności, że traktat pokoju ściśle zachowany będzie.

Mówią, że Xiążę *Wellington* uda się do *Indyjskich*, dla zakończenia teraźniejszey wojny między Kompaniją i władzą *Napaul*. *Napaul* leży na lewym brzegu górnego *Gangesu*. Obfituje w żyźne doliny i kopalnie złota i srebra, które opanować chciał Lord *Moir*, wydając *Rajahowi* wojnę, d. 1 listopada roku przeszłego, i dając za powód, że *Rajah* zajął kraje należące do Kompanii i iey sprzymierzonych; że wielu zostających pod opieką kompanii urzędników indyjskich zamordował, i kazał zatruć studnie, z których woyska angielskie wodę otrzymywały. Wiele oficerów fran-

cuzkich ma się znajdować przy licznem woysku *Rajaha Napaulskiego*.

Dzisiaj stał u pręgierza Kapitan *Malcolm*, któremu poruczono było opatrzenie w żywność fregaty *the Rhine*. Przysiędźczony był, o fałszywe podawanie rachunków i że chciał Króla oszukać. Nim stanął pod pręgierzem, uklonił się nisko zgromadzonym widzom. Toż samo powtórzył stępując z tego miejsca. Tak się to zgromadzonemu pospólstwu podobało, że mu huczne wykrzyknęło ura.

O złożeniu rządów przez *Bonapartego*, donosi gazeta iedna amerykańska, w wyrazach następujących: „Jeżeli świetne to słońce zaszło, stało się to z chwałą, i tylko dla zbawienia i szczęścia *Francji*.!!! — Spalona część *Washingtonu* buduje się podług nowego planu. Rozumieją, że cała robota zakończy się we dwóch latach.

Korrespondent hamburski zawiera z Londynu, pod d. 20 września: „P. *Maitland*, kapitan okrętu *Bellerophon*, przybył ostatniego piątku do Londynu, i złożył Panu *Hudson-Lowe*, nowemu gubernatorowi wyspy *S. Heleny*, 4,000 napoléondorów, które *Bonapartemu*, w czasie odjazdu jego, odebrano. Gubernator wypłacać będzie summę tę *Bonapartemu*, małemi częściami, w różnych czasach, aby tym sposobem odjąć mu sposobność przekupienia i ucieczki.

Dnia 10 sierpnia, podług dzisiejszey listy w *Lloyds*, poddała się *Gwadalupa* siłom angielskiej, pod dowództwem Kontr-Admirała, *Sir P. Durham* i Jenerał Porucznika *Sir James Leith*.

W dodatku do sobotniej gazety nadwornej umieszczony jest urzędowy raport Jenerała *Leith*, względem zajęcia wyspy *Gwadalupy*. Całe zdobycie nie kosztuje więcej niż 15 zabitych i 45 ranionych. Zastanawia to, że *Gwadalupę* nie zajęto w imieniu *Ludwika XVIII*, i że tam nie zatknięto białej chorągwi. Przeciwnie została osadzona w imieniu Króla *W. Brytanii*, i powiewa na niej bandera angielska. Główniejszym artykułem konwencji jest, że Admirał i Gubernator *Linois*, Jenerał *Boyer*, drugi dowódzca, i całe woysko liniowe francuzkie, jako jency wojenni, do *Francji* odesłani i pod rozrządzenie Xięcia *Wellingtona*, oddani będą. W odezwie, którą *Sir James Leith*, przed wylądowaniem swoim wydał, wyrażono: „Przybyliśmy z ogromną siłą ladową i morską, dla poddania *Gwadalupy* pod protekcją *K. J. Brytanii W.* Wierni przyjaciele *Ludwika XVIII* przekonają się, że nam, cośmy wszystko uczynili, dla utrzymania bandery białej, nie pozostaje dla dokonania ratunku *Gwadalupy* i naszej własnej spokojności, tylko zaciągnięcie bandery angielskiej. Mimo to jednak, jesteśmy zawsze sprzymierzeńcami prawego Rządu *Francji*, i wzywamy wszystkich dobrych i zacnych *Francuzów* do łączenia się z nami. „Daley uwiadomieni są mieszkańcy przez tę odezwę, że wtedy tylko ochronę znajdą, kiedy złożą przysięgę na wierność i posłuszeństwo dla *K. Jmci W. Brytanii*, poki wyspa ta zostawac będzie pod panowaniem angielskiem.

DODATEK

ANGLIA.

Gazety amerykańskie umieściły traktat pokoju, zawarty między Prezydentem Kongresu i Creeks - Indyanami (*Uschesees* także *Muskogulgami* zwani), przez który *Indyanie* przyrzekają rzec się wszelkich związków z Rządem angielskim; rzekę *Loosa* za granicę przyjąć, wolne prowadzenie handlu na wodach swoich Amerykanom przyznać i utrzymywanie dawniejszych stanowisk wojskowych w kraju *Creek* dozwolnić; wszystkich jeńców wojennych i zabory zwrócić; wszystkich proroków i podżegaczy woyny poymać i Amerykanom wydadz; za co Ameryka obowiązuje się, dopomódz im w teraźniejszym głodzie, bezpłatnie udzielając żywności, póki zboża swojego z pól nie zbiorą. Traktat ten ratyfikowany jest d. 15 lutego w *Washingtonie* i podpisany był d. 9 czerwca 1815, w twierdzy *Jackson*, przez Jenerała *Andr. Jackson*.

Większa część miasta *Port-Royal*, na *Jamaice*, obróciła się w perzynę przez pożar, d. 14 lipca. — Dowiadujemy się, że korpus wojsk angielskich, który się w *Genui* znajdował, wyruszył do *Korsyki*, dla przywrócenia na tej wyspie pokoju między *Burbonistami* i *Bonapartystami*. — Podług naszych gazet, przybył do *Londynu* Agent francuzki, w celu zaciągnięcia pożyczki dla *Francyi*. Wojska cudzoziemskie nie wyjdą z *Francyi*, poki 1200 milionów kontrybucyi wojennej wypłacone nie będą. — Podług doniesień z *Paryża*, *Lord Castlereagh*, po szwanku, który od konia odniósł, zmuszony jest używać kul do chodzenia, jednakże interessami sam się zajmuje. — Pani *St. Leu*, małżonka *Ludwika Bonapartego*, żyje teraz prywatnie w *Genui*. — Z gazety *Aurora*, w *New-York* wychodzącej, przywodzą następujące miejsce: „Smierć przysięgła pieczęć swoją na ustach *James A. Bayarda*, jednego z ostatnich posłów naszych w *Gandawie*. Umarł załowany od wszystkich przyjaciół &c. — Gazety nasze umieszczają na wysięgi warunki pokoju z *Francją*: za żadne z nich jednak ręczyć nie można. — Wyszedł tu piękny sztych wyspy *s. Heleny*, z załączeniem jej opisanie. Na skałach tej wyspy powiewają bandery angielskie. Wyspa ma długości 10½ mil angielskich, szerokości 6½, a całego obwodu mil 28. Oddalona jest od północnego brzegu *Afryki* 400 mil ang., 600 od *Ameryki południowej*, a 1200 od przylądka *s. Wincentego*, w *Portugalii*. Podróż z *Anglii* do wyspy *s. Heleny* odbywa się zwyczajnie, przy pomysłnem wietrze, w 10 tygodniach.

Gazeta berlińska zawiera z *Londynu*, w teyże dacie: „Donoszą z *Paryża*, pod 13 t. m. co następuje: „Burza, grożąca ministrowi policyi, uśmierzoną została przez wpływ obcy i opór trzech królewskich ministrów, *Barona Louis*, *Hrabiego Jaucourt* i *Marszałka Gouvion St. Cyr*. Ministrowie ci oświadczyli, iż, jeżeli *Xiążę Otrante* oddalonym zostanie i oni się usuną. „*Talleyrand* połączył się znowu z *Fouché*, i zdaje się być znowu gorliwym miłośnikiem konstytucyi. — Pewna już,

że mowa królewska zupełnie w duchu partyi konstytucyonistów jest ułożona, i że odpowiedź na nią w tymże duchu nastąpi. — W doniesieniu jednem z *Paryża* wyrażono: Znajdują się dwie partye przeciwne we *Francyi*. Do pierwszej należą Król, ministrowie i miłośnicy rządu konstytucyynego; do drugiej *Xiążę i Xiążna Angouleme*, większa część dawney szlachty, znaczniejsza część wyższego duchowieństwa, i ci wszyscy, którzy dawniej pod ich wpływem klasy uprzywilejowane składali. Druga ta partya żąda nieograniczoney monarchii. Nazywają ją *Białymi Jakubinami*.

Gazeta berlińska donosi z *Londynu* pod 16 września: „Drugi raport *Fuszego* do Króla daleko jest dłuższy i nierównie więcej obeymuje względów, aniżeli pierwszy. Oto są godniejsze zastanowienia z niego wyjątki: „*Francya w wojnie jest sama z sobą. Idzie tu, nie o pogodzenie woli Francuzów, ale ich mniemań. W tym zbiegu opinii publicznych i namietności, widocznie dają się postrzegać r. żnica, stopnie i cienie ich między departamentem a departamentem, między obywatelstwem a wojskiem, między partyami a fakcyami. W środkowym punkcie *Francyi* umysły są spokojne; posłuszeństwo rychley w tej części królestwa nastąpić może, jak w innych. Stolicę tylko dla siebie, a to najbardziej, ująć należy; ani ubezpieczać się na tej pozornej spokojności, która się w niej powierzchownie wydaje. Bardzo nieznacznie wystawia ona opinią udziałaną zamiast rzeczywistej, i poddaje się wszelkiemu nowelnu kierunkowi. Północ *Francyi* dała dowody umiarkowania i przywiązania do W. K. M. Rząd Konstytucyynny pod kierunkiem Króla jest życzeniem tamtejszych departamentów. Wcale inna postać rzeczy jest na zachodzie. Tam są wierni rojalisci, ale razem żarliwie przywiązani do dawnego rządu. Gdyby mieszkanców prowincyi *Poitou*, *Limosin* i *Vandej*, w żołnierzy zamienić chciano, wtenczasby tron Królewski był stracony: gdyż oni wszyscy dążyliby do osadzenia kontrrewolucyi na tronie. W prowincyach południowych rojalisci wylewają się na zbrodnie i zemstę. Sprawiedliwość tam milczy; władze są bezwładne. Tak nazwane pospółstwo, wietzkańcy wiejscy, część obywateli miejskich protestanci, departamenta *pirenejskie*, pragną spokojności; przestrasza ich wspomnienie kontrrewolucyi. W *Lyonie* dwie są partye W stronach wschodnich powszechnie prawie zagieżdżita się nienawiść moralna do dynastyi królewskiej. W tych stronach lekać się potrzeba najbardziej działań przeciwnych. W ogólności, opinie tak są pomieszane, iż tylko dziesiątą część narodu uważać można za tyczącą powrotu starego rządu, a trzy piąte za wiernie przywiązane do rządu królewskiego. Jeśliby to na jaw wyszłoby miało, tedyby w dziesięciu departamentach panowali prawdziwi rojalisci; w piętnastu byłoby partye; a w dalszych garstka rojalistów musiałaby się wystawiać naprzeciw massie narodu. Można by wprawdzie utworzyć wojsko królewskie; ale nie należy zapominać, z jakichby się pierwiastkow ono składało, i z jakich pierwiastkow składała się część starego wojska, które rozwiązano. W niem znalazłoby się zarodki obywatelskiej wojny, jak tylko by wojska użyć chciano za narzędzie do powściągnięcia woli i mniemań ludu. Co się tyczy różności mniemań, nie tylko trudno, owszem niepodobna jest poddać je pod wolę rządu. Samo tylko przekonanie rozumu i zwycięstwo sprawie-*

dlużności nad namiętnościami i zastarzałemi przesądami, może je przeistoczyć. Za niebezpieczeństwem mniemań, idzie niebezpieczeństwo partyi. Są we Francyi rojaliści którym rok 1815 równie się wydaje, jak rok 1789. Są republikanie. Są konstytucyjni. Republikanie nie są już stronnikami Bonapartego; ale są przeciwnikami monarchii Burbonów: gdyż oni tego przypuścić nie mogą, iżby Burbonowie zapomnieć i przebaczyć mogli. Gdyby Burbonowie mogli im to oboje zaręczyć, wtedyby się republikanie w najmocniejszą dla nich zamienili podporę. Konstytucyjni dla tego tylko tworzą partyę, że monarchiją z narodem, a z prawami korony, prawa ludu chcą pogodzić. Szanują oni zasady słuszności. Przez lat 20 postępowali oni równym krokiem z duchem wieku, a nie stali się rewolucjonistami. Przysługują oni naturalne następstwo i dziedzictwo w rządzie; ale nie wyrzucają z tej zasady, że to prawo jest niograniczone. Naturalnego dziedzica tronu osadzają oni na tronie; ale przysługują Narodowi prawo, ograniczenia władzy panującego. (Taż gazeta zastrzegła, iż później poda, co się w tym raporcie zawiera o faktych we Francyi.)

WIADOMOSCI ROZMAITE

(Z gaz. rysk. Zusch.) Między Wellingtonem i Lordem Castlereagham miała zaisc mocna sprzeczka o całość Francyi, którą pierwszy utrzymuje. — Załoga Cherbourg jest wprawdzie rozwiązana, ale Jenerał Bruno rozpuścić jej niechce. — Jenerał Gilly, który dowodzi buntownikami we Francyi południowej, miał oświadczyć, iż działa, stosownie do danego mu polecenia od Bonapartego, w sprawie Napoleona II.

Pewny połączony z Anglią Monarcha miał się o to urazić, że krewna jego (terazniejsza Xiężna Cumberland?) nie z większą w Londynie przyymowana była okazałością. Mówią, że oficerowi angielskiemu, należącemu do dworu Xięcia Rejenta, który miał polecenie bydz z oświadczeniami życzliwości Xięcia Rejenta u Monarchów w Paryżu, Monarcha ten audyencyi odmówił, i że podróż Lorda Stewart, z Paryża do Londynu, bardziej się ścierała do tej okoliczności, aniżeli do układów między sprzymierzonymi a Francją.

(z gaz. wied. Oest, Beob.) Gazety francuzkie, a z nich niektóre niemieckie, donoszą z Ragazy, że biskup Montenegrynów, d. 15 sierpnia, wszedł do Ragazy (!), załogę wziął w niewolę (!!), i kazał sobie ogłosić Xiążęciem panującym Ragazy (!!!). Teraz czekają tam na woyska austriackie. Licznego potrzeba będzie korpusu, dla przywrócenia porządku: gdyż Montegrynów nie mniej jest nad 11,000 ludzi. Miasto Ragaza złożyło biskupowi w subsydyach 20,000 cekinów. „(Nie poymujemy, z jakiego, tak wybornego źródła, gazety paryżkie wydobły tę osobliwą nowinę; ale możemy czytelników naszych zapewnić, iż ona należy do tych niezliczonych, smaku pozbawionych, powieści, któremi te gazety publiczność swoją co dzień chcą czestować.)

AKTA KONGRESSU WIEDENSKIEGO.

(z Gazety petersburskiej, le Conservateur Impartial — Ciąg dalszy.)

Granice państw Króla Sardyńskiego.

85. Granice państw K. J. Sardyńskiego będą;

Z Francją takie, jakie były d. 1 stycznia 1792 roku; wyjąwszy odmiany, uczynione przez traktat paryżki, 30 maja 1814 r.

Z Związkiem Szwajcarskim, tak, jak były d. 1 stycznia 1792 roku, z wyjąciem uczynionych odmian z okoliczności ustąpienia na rzecz kantonu genezewskiego, jak to ustąpienie jest opisane w artykule 80 niniejszego aktu.

Z państwami C. J. Austriackiego, jak były d. 1 stycznia 1792, oraz konwencyą zawartą między N. C. J. Maryą Teresą, a N. K. J. Sardyńskim, d. 4 października, 1751 r., przez jedną i drugą stronę będzie utrzymana, we wszystkich swoich warunkach.

Z państwami Pary i Placencji granica, w tém, co się tycze dawnych państw K. J. Sardyńskiego, tak nadal zostanie, jak była d. 1 stycznia 1792.

Granice dawne ziem genuńskich, i kraje nazwane dobrami cesarskimi, podług poniższych artykułów do państw K. J. Sardyńskiego przyłączone, też same będą miały granice, które d. 1 stycznia 1792 roku oddzielały te kraje od państw Pary i Placencji, tudzież, od państw Toskanii i Massy.

Wyspa Capraja, należącą do dawnej Rzeczypospolitej genuńskiej, objęta jest w ustąpieniu stanów genuńskich dla K. J. Sardyńskiego.

Przyłączenie Genuy.

86 Kraje, które składały dawniej Rzeczpospolitą genuńską, przyłączają się na wieczne czasy do państw N. K. J. Sardyńskiego, dla równego z temiż krajami posiadania przez J. K. M., w zupełnej udzielności, własności i dziedzictwie w linii męskiej, podług porządku pierwotności dwójki linii jego domu, to jest: linii Królewskiej i linii Sabaudzko-Karygnanckiej.

Tytuł Xiążęcia Genuńskiego.

87 N. K. J. Sardyński do swoich tytułów te-
razniejszych, doda tytuł Xiążęcia Genuńskiego.

Prawa i przywileje Genuńczyków.

88 Genuńczykowie używać będą wszystkich praw i przywilejów szczególnych w akcie mającym tytuł: Warunki, które mają służyć za zasadę przyłączenia ziem genuńskich do państw K. J. Sardyńskiego; akt zaś pomieniony, tak, jak jest załączony do niniejszego traktatu powszechnego, uważany będzie za część istotną tegoż aktu i też samą moc i ważność mieć będzie, jakby co do słowa był wpisany do niniejszego artykułu.

Przyłączenie dóbr cesarskich.

89 Kraje nazwane dobrami cesarskimi, które dawniej przyłączone były do Rzeczypospolitej Liguryjskiej, przyłączają się ostatecznie do państw K. J. Sardyńskiego, w tenże sposób, jak i inne kraje genuńskie; a mieszkańcy tych krajów używać będą tychże samych praw i przywilejów, co i kraje genuńskie, w poprzedzającym artykule wymienione.

Prawo uzbrojenia.

90 Władza, którą mocarstwa podpisujące traktat paryżki, d. 30 maja 1814, zachowały sobie artykułem 30m rzeczonym traktatu, uzbrajać ten punkt państw swoich, który dla bezpieczeństwa państw swoich przyzwoitym osądzą, również bezwarunkowo zachowany jest dla N. K. J. Sardyńskiego.

Ustąpienia Kantonu genezewskiego.

91 N. K. J. Sardyński ustępuje dla kantonu genezewskiego okręgi sabaudzkie, w powyższym 80 artykule wymienione, a to pod warunkami, opisanymi w akcie pod tytułem: Ustąpienie uczynione przez N. K. J. Sardyńskiego dla kantonu Genezewskiego. Akt ten uważany będzie za część istotną niniejszego traktatu powszechnego, do którego jest załączony, a będzie miał też samą moc i ważność, jakby był co do słowa do niniejszego artykułu wpisany.

Neutralność ziem Chablais i Faucigny.

92 Ziemi Chablais i Faucigny i całe terytorium sabaudzkie, na północ Uginy, należące do K. J. Sardyńskiego, czynić będą częścią neutralności Szwajcar, jako ona jest uznana i zawarowana przez mocarstwa. Zatem, ilekroć mocarstwa, ze Szwajca-

rami sąsiadujące. znajdują się w stanie nieprzyjaźni otwartego, lub, blizkiego. wojska N. K. J. Sardyńskiego, któreby się mogły w ziemiach tych znajdować. wyjdą z nich, i w takim razie będą mogły przeyść przez *Walezyę*, jeżeliby się to stało potrzebnem; żadne inne wojska uzbrojone, żadnego innego mocarstwa, nie będą mogły przechodzić ani stać w prowincjach i terytoryach wyżej pomienio-

nych, wyjawszy te, któreby Związek Szwaycarski uznał za prz. zwoitą tam umieścić. Samo przez się wypada, że taki stan rzeczy w niczem nie ścieśnia administracji tych krajów, a urzędnicy cywilni N. K. J. Sardyńskiego będą mogli również używać gwardyi municypalnej dla utrzymania dobrego porządku.

(Ciąg dalszy w następujących numerach.)

Obserwacje Meteorologiczne robione w Obserwatoryum Wileńskiem 1815 v. s.

Dnia	Wysokość Barometru.	Stan Termometru.	Kierunek Wiatru.	Stan Powietrza.
25 26. 27. 28.	Naywiększa d. 27. 8. 3.0. Naymniejsza d. 25. 29. 1.3. Średnia 12 Obs. 28. 2.0.	Naywię. d. 26 * 32 Naymniejsza d. 27 * 0 Średnia z 9 Obs. * 475	d. 25. SE. SE. d. 26. SE. SE. d. 27. SE. SE. d. 28. SE. SE.	Pochmurno, deszcz. Pogoda. Pogoda. Pochmurno

Dozwala się drukować: Z. Niemczewski P. Członek. K. C. — w Drukarni XX. Piłarów.

O G Ł O S Z E N I A.

1. W mińskim Guberskim Rządzie przedawać się będzie przez publiczną licytacją opisany za dług stosownie do opisu zakładnego Hrabiego Stanisława Manucego, dla Sukcessorów Hrab. Ostermana majątek nieruchomy w Gubernii Mińskiej Powiecie Boryrowskim łązący, Bieresniówka zwany, z wioskami, a mianowicie: Bohomla, Bieresniówka, Rudółka, Babcy, Jachnowka, Morgowiec, Miłkonia, Piancy, Firachtmówka, Uskowie, Starakastrelka, Bojarka, Kastrelka, Zaścianki Gordzinka, Zabrodki, Kalnik i Uborka. W którym to majątku znajduje się rzeczywiście domów włościańskich 519. Włościan dusz męzkich 1072, a żeńskich 1082, z należąciami do tegoż majątku w różnych uroczyszczach gruntami. Roczno-go zaś dochodu wyliczono 11,000 rubli assygn. Na takową sprzedaż naznaczają się terminy w dniach r. t. 1815, pierwszy 15 nowembra, drugi 16 decembra, a trzeci ostateczny dnia 15 stycznia 1816 roku. Chcący kupić takowy majątek, mają przybywać do pomienionego Rządu sami, albo umocowani ich Plenipotenci, na terminy dla licytacji przeznaczone. Dnia 22 septembra 1815 roku, Sekretarz Demijan Czernieiev.

1. W skutek Dekretu remissyinego w Sądzie Głównym zgo Departamentu, Gubernii Mińskiej w roku 1814 8bra 5 dnia zapadłego, Sąd zjazdowy do exdywizyi dóbr Puchowicz aktorstwa W. Piotra Frybessa Sędzica Ziemi wschowskiej w Powiecie Ihumeńskim Gubernii Mińskiej położonych, dla uczynienia satysfakcyi jego wierzycielom przeznaczony, w roku terażniejszym 1815 w dniu 20 miesiąca februaryi do rzeczonych dóbr do folwarku Markowczyzny attynencyi Puchowickiej zjechałszy i Sady swe zareassumowawszy, tak pomiare rzeczonych dóbr jakoteż inwentaryą, oraz dalsze w stosunku do Dekretu remissyinego postanowiwszy wyroki, sady swoje do powtórnego zjazdu w roku tymże 1815 9bra 25 dnia v. s. odroczył, a z tym się uwiadamia wszystkich wierzycieli i różnego tytułu pretensorów zeszłego Piotra Frybessa Sędziego Ziemi wschowskiej i jego Sukcessorów, tak w kraju Imperyi Rosyjskiej znajdujących się, jakoteż za granicą gdziekolwiek będących, iżby na dzień rzeczony 25 9bra odwołanych Sądów, z pretensyami swemi i dowodami na nie służąciami do przerzeczonych dóbr Puchowicz, w Pcie Ihumeńskim Gubernii Mińskiej leżących jawili się, pretensyow swych

probowali, sub ammissione przez niniejszą awizacją ostrzega. Dat. roku 1815 febr. 26 dnia. Franciszek Woyciechowski Prezydujący S. Z. Ptu Sługo. Edward Wańkowicz Sędzia Ziem. Miński i Exdywizor. Felix Tracewski Sędzia Ziem. Borys. i Ex dywizor.

1. Sąd Taxatorsko Exdywizorski na rozdział funduszu i usatysfakcyonowanie wierzycieli zeszłego Thedeusza Macklewicza Oboźnego Mściławskiego, Dekretem remissyiny Sędu Ziemskiego Wilkom. w roku 1811 juli 27 dnia zapadłym destynowany, w témże roku na dniu 14 8bra w pierwszykrotnym zjeździe pod Stannością stron ułatwił akcessoryjne kwestye pierwszemu zjazdowi właściwe, w kontynuacyi jakowego, dzieła za wydanym obwieszczeniem, powtórnie Sąd zebrałszy się racją nieusku-tecznienia pierwszego Dekretu wyrokiem swym w dniu 25 7bra idącego roku nastalym iterum satysfakcją swojemu Dekretowi we wszystkich nakazawszy — Termin normalny na oczewiste sprawy rozszalenie dzień szósty miesiąca decembra terażniejszego 1815 roku przeznaczył, w takowym czasie do miasta Powiatowego Wilkomierza, że Sąd zbierze się i oczewistym rozbiorem dzieła zajmie się, o tém po trzykrotnie w gazecie Kuryera Litewskiego, kogo interessować może, zawiadomić postanowił. Dat. w Wilkom. roku 1815 miesiąca 7bra 25 dnia. Onufry z Klimonta Klimowicz Sądu Gran. Prezydent Exdywizor. Józef Kozakowski Prezydent b. Grodz. Ptu Wilkom. Franciszek Xawier Rychlik Prezydent Sądu Grodz. Wilkom. Exdywizor.

1. Niżej podpisany, za Dekretem Ziemskim Wileńskim w roku 1802 msca 8bra 15 dnia, między JPP. Turłajem Stolnikowiczem Trockim, Francessonami Kapitanami, Józefem i Maryanną Horbatowskiemi Komornikami zapadłym, summa zł. Pol. 2,150 lokowana u niżej podpisanego została, do której summy za obligami JPanów Horbatowskich na summe złch Polch 2 860 wydaniami urościł pretensyą zeszły Xiądz Sylwester Rożewicz, i tę summe zaaresztował i Dekreta akcessoryjne w Ziemstwie Wileń. uzyskawszy, żyć przestał; prócz tego dalsi Kredytorowie areszta na tę summe pozakładali, gdyby więc jawili się do Sądu Ziemskiego Wil. takowi Kredytorowie: jakoteż Sukcessorowie tegoż Xdza Rożewicza pod upadkiem swych pretensyi uwiadamia. Dat. roku 1815 msca 7bra

30 dnia. Symon Orłowski Dworzanin b. S. L.
Adwokat Ptu Wileń.

1. Antonina Orwidówna, Porucznikówna byłych woysk pol. kończąc edukacją januarii 28 d. w roku 1816 w Klasztorze Panien Wizytek Wileńskich, posiadająca język francuzki i tło-maczenie niemieckiego, umiejąca grać na forte-pijanie, różne roboty tamborowania, haftowa-nia i rysunki, sama w wieku młodym, pełna skro-mności, mogąca prowadzić dobremi skłonno-ściami młode, Panny i z swego temperamentu mogąca podobać się ich Rodzicom, oświadczając ochotę do edukacji dzieci. Którzyby Rodzice lub Opiekunowie potrzebowali, w początku mie-siaca januarij 1816 roku raczą uczynić odezwę do Klasztoru Panien Wizytek Wileńskich, dla wzajemnego zapewnienia się.

1. Podaje się do wiadomości, że z majątno-ści W. Jana Tuhanowskiego Sędziego Normal-nego Pttu Nowogr: Smolczyce zwane, w Gu-bernii Grodzień: Powiecie Nowogr: leżące, w no-cy ze dnia 12 na 13 7bra Ru teraz: 1815, zbie-gli dwaj ludzie, jeden: Jan Łukaszewicz fur-man lat 25 wieku liczący, zrostu wysokiego, twarzy i włosów białych, trochę ospowaty, na jedną nogę od zwichniętej pięty kulający, w kozuchu i czapce z bryklem; drugi Tomasz Stankiewicz lat 25 mający, zrostu średniego, włosów i twarzy ciemnych, w surducie szar-ym ordynaryjnego sukna i czapce czarnej przyodziany. Uprasza się przeto, iżby gdzie wyrażeni zbiegowie poymani będą, do władz Urzędowych, a szczególnie do Sądu Niższego Ziem: Pttu Nowogr: a choćby i do samej ma-jętności Smolczyce dostawieni byli, za wdzię-czość, nagrodę i powrót wydatków od tegoż W. Sędziego Tuhanowskiego zapewnia się.

1. 1815 roku septembra pierwszego dnia — JW. Konstancya z Jezierskich Generałowa Wen-dorffowa z Córkami swojemi Ludwiką i Ma-gdaleną Wendorffównami, Sukcessorkami zeszle-go s. p. JW. Ignacego Wendorffa Jenerał woysk polskich i Kawalera, do rozprawy przed Są-dem Ziemskim Powiatu Słuckiego urodzonego Jana Meysnera Bankiera niegdyś Warszawskie-go, oraz jego żonę, jeśli są w życiu, tudzież obojey pici tego Meysnera potomstwo, gdzie-kolwiek się znajduje, a szczególnie syna Lu-dwika, po Dékrete kontumacyjnym 1815 ro-ku julii 6 dnia zapadłym, na roki Ziemskie następne sto Michalskie loco peragenda exem-tionis zapozywają.

2. Litewsko Grodzieńskiego Sądu Głównego 2gi Departament ogłasza, iż sprawa rozpoczę-ta stosownie do prośb U. U. Ambrożego i Ma-darta Rostockich, względem uczynionego przez zeszłego Unickich kościołom metropolitę, Teo-dozego Rostockiego na ruchomy i nie rucho-my majątek jego, testamentem zapisany Majo-rowi Romanowi Rostockiemu, na skutek uka-zu Rządzącego Senatu pod dniem 9 czerwca 1813 roku, do Izby Cywilney S. Petersbur-

skiey wydanego; przez ten Departament poru-icone zostało do przejrzenia Ziemskiemu Są-dowi Powiatu Nowogródzkiego. Dnia 10 sep-tembra 1815 roku. Expedytor, Kolleski Se-kretarz Liziunowicz.

2. W skutek remissyjnego Dekretu Białoru-sko-Witepskiego Sądu z Departamentu. Sąd Exdywizorski dnia 12 julii z jachawszy do ma-jętności Niperowa w Powiecie rzeżyckim leżą-cey. Dnia 15 julii Dekretem przeznaczył ad-ministracją dóbr i Kapitałów po Józefie Krzyw-cu pozostałych Rodziewiczom, a przez tych-że na taxę Exdywizyą wieczną oddanych, a-by administratorowie przez gazetę Kuryera Li-tewskiego wszystkich Krzywca Pretensorów, Kredytorów i Debitorów pomieścili, iżby wszy-scy na dniu 2 marca 1816 roku z dowodami stawali przed Sąd Exdywizorski, mający się odbywać w Powiatowym mieście Rzeżycy pod utratą swych pretensyi złożenia Komportacyi i kopii spraw od 1 7bra przez 6 tygodni do Kancellaryi Ziem. Rzeżyckiej o czym wszy-stkim, administracya przez niniejszą gazetę awizuje 1815 roku 7bra 1 d. Plenipotent Jan Rodziewicz.

3. Niżej piszący się ostrzeżenie do wiado-mości podaje następnę. Adam Plewaka syn zeszłego JW. Kazimierza Plewaki b. Prezyd: sądow Głł: Lit: i Depar: kawal: or: s. Stani-sława, został Dziedzicem majątkow w Gubernij Wileń: i w Gubernij Mińskiej w Ru 1815 msca julii 15 dnia przez plenipotentą Augustyna Rymaszewskiego Komor: Miń: Prawo na wie-czność, na wspólne imie WWJPP. Józefa Sę-dziego Granicznego Pttu Miń: Jakóba v. Chora-żego Borysow: Plewakom w Gubernij Miń: w Departamencie zgim hrabstwo Jużeniec z fol-warkami w Pcie Miń: sprzedał i przyznał, Jó-zef i Jakób Plewakowie zólnie Oblig na czer: zll: 2400 Adamowi Plewace wydali, gdy Józef Plewaka w kilka dni z Adamem Plewaką o dług Oyca swojego rozliczył się z poprzedniczego Obligu na spółkę zapisany, zakwietował, aby Oblig swojego nie miał, po rękach chodzący unjkze-mniony został i nigdzie waloruswego mieć nie może, ostrzegam publiczność. Józef Plewaka Sędzia Graniczny Pttu Miń:

1. Niżej piszący się, doświadczwszy podejścia na wydanym zrzecznym Dokumentie w roku 1815 msca junii Siostrze swej WJP. Katarzynie Sławińskiej Rotmit: Pttu Upitskiego, obniósłszy skargą w ak-tach xiąg Sądowych zamieszczoną, ostrzega, iżby takowego zrzecznego Dokumentu, jako zaskarżonego cofnionego, nikt wlewkiem nabywać i przyjmować nie-chciał, inaczej czyniący, stanie się przyczyną wła-sney winy dla siebie — Roku 1815 msca 8bra 2 dnia.
Józef Sławiński Rot. Upit.

1. W handlu Antoniego Gastella, znajduje się Wiedeńskie fortepiano, tak zwane Tytana Classis.

Od dnia 1go terażniejszego miesiąca października, odnawia się prenumerata kwartałowa na gazetę Kuryera Litewskiego, dla odbierających na miejscu w Wilnie: będzie przyjmowana w miejscu zwyczajnem wydawania gazety: kosztuje na kwartał zł. 15.